

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.  
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądać niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lam. 15 gr.  
na str. 2-lam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Członkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok II.

Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek dnia 22. sierpnia 1935 r.

Nr. 99

## Bunt i sabotaż.

Na podstawie napływających z całego kraju informacji można już podzielić akcję endecji na dwa wyraźnie zaznaczające się etapy.

Pierwszy etap — był to bojkot wyborów, który miał całkowicie zdyskredytować czynniki, reformujące życie społeczno-polityczne. Obliczenie było bardzo proste. Wszystkie partie polityczne ogłaszały bojkot wyborów, przeprowadzając odpowiednią agitację, nielegalne komórki organizacyjne, jak „O. N. R.”, Młodzież Komunistyczna i inni dopomogą — a okręgowe zebrania wyborcze będą... świecić pustkami.

Jakoż stało się wręcz odwrotnie. Zainteresowanie zebraniem wyborczym było bardzo duże. Delegaci mieli możność przekonania się, że wybierają kandydatów poselskich zgodnie z własnym sumieniem i zrozumieniem obowiązków, jakie ciążą na nich w nowym Sejmie.

Tu hasła bojkotowe spaliły na panewce.

Endecja nie daje jednak za wygrane i po klęsce 14 sierpnia przechodzi do drugiego etapu walki. Skoro bojkot się nie powiódł, coż pozostaje tym zatwardziałym partyjnikom? Odpowiedź należy do nielegalnych przybudówek endecji. Obok nielegalnej „Sztafety” masowo rozpowszechniają, ulotki i komunikaty w których O. N. R. wzywa do walki czynnej; bunt mas i sabotaż ze strony bojówek endeckich ma być tej walki wyrazem.

Rozumie się, że podstawą „ideową” zamierzonej akcji sabotażowej jest stwierdzenie przez endecję wzrost wpływów żydowskich. Zaznaczyć tu nawiasem wypada, że na całym terenie Rzeczypospolitej okręgowe zebrania wyborcze wyłoniły 6 (wyraźnie sześciu) żydów kandydatów na posłów, których mandaty poselskie są jeszcze zależne od samego aktu wyborczego w dniu 8 września r. b.

Ale nie o to idzie. Akcja bojkotowa nie udała się, społeczeństwo dało wyraz swemu zaufaniu do twórców nowej Konstytucji i ordynacji wyborczej. Wybór delegatów odbył się wśród spokoju i powagi. Jakże tu zejść z pola walki w tak opłakanym stanie? Trzeba się czemś zaznaczyć, jakoś na siebie zwrócić uwagę. A tu legalne ramy organizacji politycznej nie pozwalają na akcję antypaństwową. Rzuca więc endecja w legalnych organach naczelnych hasła: rezygnujemy z wyborów, pracować będziemy w kraju...

Nielegalne komórki endeckie dobrze już wiedzą, jak należy to rozumieć, tak jak rozumiały podobne wezwanie w czasie wyborów pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Ono to komentują niejako dyspozytorem legalnej centrali partyjnej: bojkot to mało, to dezercja, sabotaż przybliży koniec rządzącego obozu. Sabotaż wyrazić się ma w uniemożliwieniu odbywania się wyborów, w walce czynnej z samymi wyborcami, z komisjami, z urnami.

Oto drugi etap walki endecji z wprowadzonym w życie nowym ustrojem w Polsce.

Zbrodnia tu podwójna: sianie zamętu w Państwie oraz deprawowanie młodzieży, którą najpierw karmią kłamstwami o „żydopańskiej kłacie”, o zaprzędawaniu się wielkiemu kapitałowi, a potem rzucają w wir przestępczej walki, za którą, jak zwykle, ponoszą odpowiedzialność nie inicjatorzy, a zapaleńcy, łatwowierni uczniowie zgranych polityków dnia wczorajszego.

Znamy już te metody. Bojkot, potem sabotaż, który musi pociągnąć za sobą ofiary, a w trzecim etapie: ... „ciszej nad trumną”...

Można dyskutować, można się nawzajem przekonywać. Gdy jednak na arenę życia politycznego zaczyna wychodzić zwykle przestępstwo — znajdować ono musi kres w przeciwdziałaniu czynników bezpieczeństwa i sądowych.

W każdym razie społeczeństwo musi być poinformowane, kto jest iniejatorem wprowadzania podobnych metod walki do życia politycznego.

My ze swej strony stwierdzamy wyraźnie: moralnym, jeśli nie fizycznym sprawcą przygotowywanego obecnie przestępstwa jest — endecja.

We wrześniu w Afryce wojna.

## Włochy dążą uporczywie do wojny.

W Paryżu nie osiągnięto porozumienia w sprawie zatargu o Abisynję.

Rozpoczęta konferencja trzech przedstawicieli Francji, Anglii i Włoch dla porozumienia w zatargu włosko-abisyńskim została odroczone do września. W czasie rozmów pomiędzy 3-ma mocarstwami wyłoniły się trudności, których nie zdołano usunąć.

Komunikat oficjalny.

Paryż, poniedziałek. O godz. 20-ej ogłoszony został komunikat urzędowy o odroczeniu konferencji trzech mocarstw.

Premier Laval podał przedstawicielom prasy, licznie zebrany, następujący urzędowy komunikat o przebiegu konferencji:

„Laval, jako przedstawiciel Francji, Eden, delegat Wielkiej Brytanji, i baron Aloisi, jako pełnomocnik Włoch, zebrali się w Paryżu, aby według możności porozumieć się w sprawie pokojowego załatwienia sporu abisyńsko-włoskiego. Nie mogli jednakowoż znaleźć narazie podstawy porozumienia, któraby zapewniła likwidację konfliktu. Trudności, które wyłoniły się w czasie rozmów, wykazały konieczność odroczenia tymczasowych rozmów.”

Ostatni wywiad Negusa.

„Sunday Chronicle” ogłasza wywiad z cesarzem abisyńskim:

„Z wdzięcznością przyjmuję przyjaźń Wielkiej Brytanji — oświadczył cesarz. — Wiem dobrze, że Anglia ochroni nasz kraj, który chce być wolny. Wierzę, że nie będzie wojny włosko-abisyńskiej. Jeżeli jednak nieszczęście takie spadnie na nasz kraj, będziemy walczyć do ostatniego tchu. Nigdy nie zgodzimy się na protektorat włoski. Wojny można uniknąć. Liga Narodów może powstrzymać Włochy.”

### Tysiące ochotników do armji abisyńskiej

PARYŻ. Agencja Havasa donosi z Berlina że wielu Japończyków zamieszkujących w Berlinie zgłasza się do konsulatu abisyńskiego, chcąc zaciągnąć się do armji etiopskiej. Podobno również tysiące Niemców, wśród których znajduje się wielu wyższych oficerów dawnej armji cesarskiej zamierza zgłosić się do armji abisyńskiej. Konsulat abisyński odpowiada negatywnie na wszystkie tego rodzaju zgłoszenia, oświadczać, że zasadniczo żaden Europejczyk nie może być przyjęty do służby w wojsku abisyńskim.

### Niepoczytalne brednie prezydenta Senatu gdańskiego.

W tych dniach odbyło się na Stoczni Schichaua w Gdańsku spuszczenie na wodę nowego niemieckiego statku handlowego „Masuren”. Podczas tej uroczystości przemawiał m. in. także prezydent senatu gdańskiego Greiser, który jak pisze „Danziger Volksstimme” — zaznaczył, że Gdańsk znajduje się obecnie w takiej walce o swój los, jaka się w tej mierze jeszcze nie odbywała, „na naszych barkach — mówił prez. Greiser — odbija się znowu niedorzeczność Traktatu Wersalskiego. My gdańszczanie nie czujemy się jednak opuszczeni, i uważamy się za straż przednią niemieczyzny. Wiemy że w walce tej ponosić musimy ofiary, bo gdzie drwa rąbią, padają wiory. Gdańszczanie ponoszą jednak chętnie ofiary wówczas, gdy się na horyzoncie zjawiają takie znaki świetlne, jak dzień dzisiejszy, w którym spuszcza się na wodę ten dumny statek”.

### Aresztowanie działaczy endeckich w Wielkopolsce za nawoływanie do gwałtów wyborczych.

POZNAN. Władze prokuratorskie poleciły aresztować prezesa Koła Str. Narodowego w Rawiczu, St. Lewandowskiego, prezesa Koła Str. Narodowego w Bojanowie Ign. Łuczkiwicza oraz St. Sponika Jana i Ign. Kaźmierczaka za nawoływanie do teroru w czasie akcji wyborczej oraz publiczne występowanie przeciwko obowiązującym ustawom.

Zła wola Włoch.

W sprawie odroczenia konferencji trzech mocarstw mówi się w dobrze poinformowanych kołach oficjalnych, że mimo starań Laval nie zdołano znaleźć żadnej platformy do uzgodnienia stanowiska angielskiego z włoskiem.

W niedzielę rano bar. Aloisi zawiadomił Laval i Edena, że Mussolini odrzucił przedłożone propozycje. Mimo to w godzinach popołudniowych odbyła się pomiędzy delegatami mocarstw nowa wymiana zdań, która trwała dwie godziny. W wyniku tych rozmów stwierdzono, że prowadzenie dalszych pertraktacji jest niemożliwe.

Energiczne przygotowania do wojny.

LONDYN. Ruch statków włoskich w kanale Sueskim był szczególnie ożywiony pod koniec ub. tygodnia. Statki, idące w kierunku południowym, wiozły czołgi, samochody pancerne, samochody ciężarowe oraz piwo i wino. Statek „Gange” miał na pokładzie 2.000 żołnierzy, co pobudzało kolonje włoskie w miastach nad kanałem do urządzania radosnych manifestacji.

We wrześniu wojna.

Wojna Włoch z Abisynją jest nieunikniona — takie wrażenie odnieść musi czytelnik gazet paryskich. Dzienniki dają do zrozumienia że obecnie już na żadne pokojowe rozwiązania konfliktu we wschodniej Afryce liczyć nie można. Mussolini zmierza prostą drogą do wojny, nie zadowolając się żadnym ofiarowaniem mu ustępstwem. Wojna wybuchnie po ustaniu pory deszczowej w Abisynji. Uprzednio Liga Narodów, z inicjatywy Anglii potępi Włochy, ale w odpowiedzi na to Mussolini wystąpi z Ligi Narodów, skutkiem czego instytucja genewska zapewne się rozpadnie.

### Nowa ordynacja wyborcza przyniosła kompletną klęskę mniejszościom narodowym.

Na kandydatów na posłów nie został wybrany ani jeden Niemiec.

WARSZAWA. Okręgowe zgromadzenia wyborcze wybrały w całym kraju razem 509 kandydatów na posłów do sejmu na 208 przyszłych mandatów (a nie tysiąc kandydatów, jak to onegdaj podało kłamliwie „Słowo Pomorskie” w czołowej wiadomości — przyp. red.

Około 50 procent kandydatów należy do stanu rolniczego. Około 100 kandydatów rekrutuje się ze stanu urzędniczego, nieco mniej jest reprezentantów.

### Aresztowanie żydowskich agentek komunistycznych na Pomorzu.

TORUŃ. W dniu 31. lipca br. przytrzymano na Pomorzu 3 młode żydówki, córki bogatych fabrykantów z Łodzi, — które w czasie swego pobytu w obozie letnim zajmowały się kolportowaniem ulotek komunistycznych. W czasie dochodzeń wyszło na jaw, że przytrzymane trudniły się rozpowszechnianiem ulotek skierowanych przeciwko obecnemu ustrojowi państwa polskiego, a zwracające się pod adresem robotników portowych w Gdyni i rybaków nad polskim morzem.

Poza tem młodocienne komunistki ręcznie wypisywały odezwy antypaństwowe, rozdając je przechodniom na drodze do Sławoczyna, względnie szpileczkami przypinając do przydrożnych drzew.

Aresztowanymi są: siostry 14-letnia Szpirowna Irena, uczennica 5 klasy gimnazjum żydowskiego w Łodzi i 17-letnia Szpirowna Anna, oraz 16-letnia Cyglerówna Hanna, uczennica 7 klasy gimnazjum.

Wymienione przyznały się do działalności komunistycznej, wobec czego sąd grodzki w Wejherowie skazał wszystkie trzy na umieszczenie w zakładzie poprawczym.



## Nareszcie wieś będzie miała prawdziwych posłów działaczy wiejskich.

Gdy wczytujemy się w setki nazwisk kandydatów na posłów sejmowych, uderza nas fakt, że spotykamy tam skupione wszystkie warstwy społeczeństwa i wszystkie zawody. Widzimy więc działaczy społecznych, pracujących w rzemiośle i przemyśle, widzimy nauczycieli i inżynierów, pracowników umysłowych i fizycznych, ludzi wolnych zawodów i pełniących służbę na posterunkach pracy państwowej.

Ale przede wszystkim widzimy na listach kandydatów ludzi, pracujących na roli. Wieś dostarczyła co najmniej połowę kandydatów. Są z pośród 104 okręgów bardzo liczne, w których tylko rolnicy ubiegają się o mandat poselski.

Jest to zupełnie zrozumiałe i uzasadnione. W kraju, w którym 70 proc. ludności zajmuje się uprawą ziemi, żyje na wsi — kwestja rolna odgrywa dominującą rolę i w Sejmie stanowi przedmiot najbardziej istotnych zainteresowań.

I dlatego też nowa ordynacja wyborcza, dążąc do tego, aby Sejm odzwierciedlał prawdziwe oblicze i faktyczny obraz układu społecznego kraju — umożliwiła też, by zgromadzenia wyborcze wysunęły w tak wielkich rozmiarach kandydatury rolników.

Znajdujemy tedy na listach kandydackich nie tylko bardzo licznie zastąpionych rolników — ale również i między nimi jako przeważający typ włościanina, prawdziwego gospodarza wiejskiego, chłopca od pluga, znającego ze swej znożnej pracy i swej praktyki życiowej potrzeby wsi.

Dobrze się więc stało, że zgromadzenia okręgowe wysunęły w tak okazałej ilości działaczy wiejskich i że zajmą oni w parlamencie udział liczny i poważny. Dobrze że zdołają w Sejmie przemówić bezpośrednio, a nie — jak poprzednio było — przez swych „opiekunów“ partyjnych, przeważnie złożonych z ludzi, traktujących wieś jako przedmiot targów politycznych.

Bo do nowego Sejmu wejdą ludzie którzy doskonale zdają sobie sprawę z bolączek wsi, znawcy stosunków wiejskich. Oni to — jeśli chodzi o gospodarcze społeczne i kulturalne potrzeby — potrafią powiedzieć, od tak prosto, bez owijania swych słów w bawełnę demagogii partyjnej, co potrzeba wsi, jakie jej jest położenie i postulaty.

I na odwrót: oni to potrafią powiedzieć, włościanstwu, co stanowi potrzebę Państwa, jakie chłop ma obowiązki wobec Państwa i jak należy organizować zbiorowe życia na wsi, by współzycie rolnika z innymi warstwami narodu układało się na platformie harmonijnej współpracy. Spełnią zatem ci liczni reprezentanci wsi, którzy 8 września wejdą do Sejmu, podwójną misję: z jednej strony będą wykładnikami potrzeb rolnika, z drugiej pionierami myśli państwowej wśród rzesz włościańskich.

Taka reprezentacja chłopska w Sejmie, wywołana z pętów partyjnych, spełni zatem zadanie pozytywne — i przysłuży się zarówno wsi, jak i Państwu.

### Gorszące awantury podczas zjazdu Stron Narodowego.

POZNAN. Donoszą z Rogoźna, że w niedzielę odbył się tam zjazd Stronnictwa Narodowego, który zakończył się gorszącymi awanturami. W czasie tych awantur wybito szyby w kilku sklepach.

### Mussolini żegna wojska odchodzące do Afryki.

RZYM. Dziś przybył do Beneventu premier Mussolini, który żegnał odjeżdżającą do Afryki dywizję czarnych koszul t. zw. „28 października“. Mussolini wygłosił przytem przemówienie, oświadczając krótko, że w tej godzinie tak uroczystej dla nich decydującej dla całego narodu wszelkie przemówienia nie powinny mieć miejsca. Dzieciom naprzód, obalając wszystkie przeszkody aż do celu, który wam będzie wskazany. Czy pragniecie tego? Po burzliwych potakujących okrzykach żołnierzy Mussolini oświadczył, że naród włoski zachowa w swoim sercu ich potężny okrzyk. Po dokonaniu przeglądu dewizji Mussolini odjechał samochodem do Rzymu.

### Flota niemiecka i duńska rewizytują naszą Marynarkę Wojenną.

Jak już donosiliśmy, dn. 22 bm. przybędzie do Gdyni niemiecki krążownik „Koenigsberg“, celem rewizytowania naszej marynarki wojennej, która przed niedawnym czasem wysłała swe kontrtorpedowce „Wicher“ i „Burzę“ z wizytą do Kolonii.

Na pokładzie okrętu „Koenigsberg“ przybędzie do Gdyni 25 oficerów, 12 podchorążych i 550 szeregowych niemieckiej marynarki.

Dnia 28 sierpnia br. przybędzie do Gdyni również z rewizytą do marynarki polskiej eskadra floty duńskiej.

## Dźwiękowy film.

Dyrektor wytwórni filmowej „Lipa-film“ siedział przy biurku, opracowując scenariusz najnowszego monumentalnego super-ekstra-ultra-sensacyjnego przeboju, kiedy do gabinetu wszedł woźny i zameldował:

— Proszę pana dyrektora — przyszedł jeden pan.

— To Wawrzyniec nie wie, że kiedy tu jestem — to mnie niema?!

— Wiem, ale ten pan kazał powiedzieć, że jest posłem.

— W takim razie poprosić.

Dyrektor poprawił krawat i przyjął uroczystą pozę, żeby godnie przyjąć dostojnego gościa.

Po chwili do pokoju wtoczył się ponury jegomość z czerwonymi dłońmi i takimże nosem.

— Jestem Nenufary Gzdrybski — przedstawił się — były poseł na sejm.

— Ach... były — ogromnie rozczarował się dyrektor. — No trudno, niech pan siada. Czem mogę służyć?

— Panie dyrektorze! Słyszałem, że zamierza pan nakręcić film pod tytułem „Pociąg pospieszny Nr. 4444“.

— Owszem.

— Właśnie w związku z tym filmem pragnę zaproponować panu moją współpracę. Sądzę, że moja pięcioletnia praktyka jest dostateczną rękojmią, iż wywiążę się z zadania bez zarzutu.

— Pięcioletnia praktyka? A gdzie pan dotychczas występował?

— W sejmie panie dyrektorze, w sejmie. Jestem byłym posłem. Partja socjalistyczna, do

### M5 „Piłsudski“ na morzu.

#### Próby szybkości, mocy i zużycia paliwa.

12 i 13 sierpnia odbyły się na Adriatyku próby szybkości, mocy i zużycia paliwa nowego polskiego transatlantycznego motorowca „Piłsudski“, zbudowanego przez stocznnię Monfalcone dla Linji Gdynia—Ameryka.

Rozpoczęte w czasie pięknej pogody, próby zakończone zostały podczas „sirocca“ przy wzburzonym stanie morza. Dało to możliwość skontrolowania zachowania się silników i statku w niepomyślnych warunkach.

Odbiór M. S. „Piłsudski“ przez władze Linji Gdynia—Ameryka nastąpił we wtorek, dnia 20 sierpnia, a pierwsza podróż wokoło Europy do Gdyni rozpocznie się 27 sierpnia w Trieście, a 15 września nasz nowy transatlantyk rozpocznie swą pierwszą podróż linjową z Gdyni do New Jorku.

### Posucha i burze piaskowe zmieniają Amerykę w pustynię.

WASZYNGTON. Statystyki rządowe wykazują, że posucha tegoroczna oraz straszliwe burze piaskowe wyrządziły olbrzymie szkody rolnictwu amerykańskiemu.

Specjalna komisja stwierdziła, że ofiarą klęski żywiołowej padło przeszło 51 milionów akrów ziemi ornej. Klęska szerzy się jednak dalej i wedle przewidywań rzeczoznawców może olbrzymie jeszcze połacie kraju zmienić w pustynię.

Specjalny komisarz rządowy Morris Cooke stwierdza, że jeśli natychmiast nie przystąpi się do nawadniania kraju i ratowania klęską dotkniętych okolic, to za sto lat Stany Zjednoczone wyglądają będą jak pustynia Gobi.

której należałem, powierzyła mi w byłym sejmie odpowiedzialne stanowisko, pierwszego gwizdacza.

— Kogo?

— Gwizdacza. Moim obowiązkiem było gwizdać umiejętnie przy każdej nadarzącej się okazji. Obecnie w związku z nową ordynacją wyborczą najprawdopodobniej zostaną zredukowane. Przyszedłem więc zaproponować panu moje usługi. W pańskim dźwiękowcu „Pociąg pospieszny Nr. 4444“ mogę gwizdać do złudzenia, naśladowując lokomotywę.

Po tych słowach pan Nenufary Gzdrybski złożył usta jak do pocałunku i „gwizdnął“ tak wspaniale, że dyrektor z punktu wypłacił mu zaliczkę.

Ledwo nowozaangażowany aktor wyszedł z pokoju, gdy do gabinetu wsączył się błądy wymizerowany brunet, o typie czarnego charakteru z pierwszych polskich filmów.

— Pozwoli pan dyrektor, jestem Nareyz Łazęga, były poseł.

— Słucham pana.

— Podobno w pańskim dźwiękowcu ma być scena, przedstawiająca tabun pędzących koni. Sądzę zatem, jako najpierwszy tupacz...

Kto taki?

Tupacz. do Sejmu zostałem wysunięty w swoim czasie przez Stronnictwo Ludowe jedynie do tupania, ilekroć większość będzie chciała przeprowadzić jakąś nową ustawę. W ciągu czterech lat usilnych ćwiczeń nauczyłem się zagłuszać tupetem wszystkim i robić to lepiej niż stado koni. Tu poseł Łazęga zatupał tak fenomenalnie, że zadźwięczały szyby w oknach,

## Wyborcy!!

Pamiętajcie o spełnieniu obowiązku narodowego i obywatelskiego w dniu 8 i 15-go września.

### Fałszywe karty w rękach agitatorów endeckich.

Stronnictwo Narodowe udaje kompletną dla przebiegu akcji wyborczej i jej wyników obojętność.

Faktycznie jednak bierze w nich udział — gdzieindziej przez swych sympatyków na zgromadzenia okręgowe, gdzieindziej znowu przez stosowanie znanych swoistych metod, w których zawsze obóz endecki celował. Pomijamy już oczywiście to, co się mówi, jak się agituje na aranżowanych przez Str. Narodowo zgromadzeniach „wyborczych“, które są prawdziwymi kursami negacji, akademjami wypaczania pojęć i uiszczenia wszelkiego poczucia obowiązku wobec Państwa.

Notujemy narazie parę faktów z dni ostatnich, szczególnie jaskrawo charakteryzujących metody, jakie stosuje Stronnictwo narodowe w obecnej akcji wyborczej.

Wiadomo, jak wielkie znaczenie dla drobnych rolników ma t. zw. kredyt zaliczkowy.

Aby uchronić rolników od gwałtownej podaży zboża zaraz po nowych zbiorach, rząd ustanowił t. zw. kredyt zaliczkowy: rolnik z kredytu tego, udzielonego pod zastaw zboża, może opędzić najpilniejsze potrzeby gotówkowe na wczesnej jesieni, zboże zaś sprzedać później, gdy minie już fala gwałtownej podaży.

Kredytu udziela rząd, „rozprowadzają go“ zaś upoważnione do tego instytucje społeczno-kredytowe.

Instytucjami takimi w Wielkopolsce są kasy komunalne.

W tym roku do kas tych w Wielkopolsce wpłynęło od rolników zapotrzebowanie na ogólną sumę 700.000 zł. kredytu zaliczkowego.

Zdawałoby się, kasom komunalnym nie pozostaje nic innego, jak sprowadzić pieniądze, leżące w Banku Rolnym i rozprowadzić je pomiędzy potrzebujących.

Nagle wynikają jakieś wątpliwości, skrupuły. Drobni rolnicy w Wielkopolsce daremnie oczekują na gotówkę z kredytu zaliczkowego.

Rządowe władze centralne zapewne zdołają położyć kres wątpliwościom i skrupułom wielkopolskich kas komunalnych.

Ale zachodzi pytanie, dlaczego to właśnie teraz, w okresie przedwyborczym w wielkopolskich kasach komunalnych przy rozprowadzaniu kredytu rolnego wyrosły nagle wątpliwości i skrupuły, których nie miały one dotychczas nigdy?

Mimowoli przypominają się niedawne jeszcze czasy, gdy w żadnej prawie instytucji kredytowej w Wielkopolsce nie można było uzyskać kredytu, bez okazania legitymacji Str. Narodowego.

Może i teraz uśmiechała się komuś myśl, jak to pięknie będzie odprawiać petentów o kredyt zaliczkowy drobnych rolników wielkopolskich ze słowami: „Rząd obiecał, ale nie dał!“

Byłoby to zupełnie zgodne z metodami, jakie praktykuje Str. Narodowe w obecnej akcji wyborczej.

a na głowę dyrektora spadł kryształowy żyrandol.

— Fenomenalnie — jęknął dyrektor i zemdłał.

Gdy otworzył oczy ujrzał przed sobą zupełnie innego faceta.

— A pan kto?! — krzyknął.

— Heronim Alembik — odparł gość — były poseł ze Stronnictwa Narodowego.

— Pragnie pan zaangażować się?

— Tak, panie dyrektorze.

— Co pan umie?

— Hałasować tak, że zastępuje wielotyśne, wzburzone tłumy, tudzież naśladować orkiestrę murzyńską, uderzając spluwaczkami i stukając w pulpit.

— Świetnie! Świetnie! — zawołał dyrektor wytwórni „Lipa-film“, gdy poseł Alembik poparł swe słowa doskonałą produkcją, w trakcie której połamiał w pokoju wszystkie meble i zrzucił na dywan przybór do pisania. — Anażuję pana.

Następnie zławiło się jeszcze kilku innych posłów z pomniejszych klubów sejmowych, z których jeden był specjalistą od naśladowania odgłosów uderzeń w twarz, a drugi ofiarował się służyć jako cel i przedmiot, trzeci zaś, dzięki temu, że był posłem w kilku parlamentach, stanowił istną żywą skarbnicę nieparlamentarnych wyrazów.

Wszyscy okazali się pierwszorzędnymi wykonawcami, to też natychmiast zostali przyjęci.

Podobno są nawet zupełnie zadowoleni ze zmiany zawodu. Zarobki mają duże, a stanowiska na długo zapewnione.



## Kronika.

Nowemiasto, dnia 21. sierpnia 1935 r.

Sroda Joanny Fremiot Wdowy  
Czwartek Symforjana i Tymot. M. m.  
Piątek Filipa i Beniecjusza W.  
Słońca: wachód o godz. 4.28 zachód o godz. 18.51

## Likwidacja Zw. cechów rzemieślniczych.

Z dnim 15 bm. weszło w życie rozporządzenie ministerstwa przemysłu i handlu, dotyczące likwidacji związków cechów rzemieślniczych. Organizacje rzemieślników zastawiają się obecnie nad powołaniem instytucji zastępczych.

## Nowy podział roku szkolnego.

WARSZAWA. Od wtorku wchodzi w życie rozporządzenie Ministra Oświaty o zmianach w podziale roku szkolnego. W myśl tego rozporządzenia rok szkolny rozpoczynać się będzie dn. 3 września, przyczem podzielony będzie na dwa półroczia, z których pierwsze trwać będzie do dnia 22 grudnia, drugie zaś rozpoczynać się będzie dn. 9 stycznia.

## Nowe legitymacje szkolne.

Od dnia 1 września wprowadzone będą nowe jednolite legitymacje dla wszystkich szkół i uczelni. Zastąpią one różne zaświadczenia, matrykuły i legitymacje. Nowe legitymacje zapewnią jednolitość przy zastosowaniu wszelkiego rodzaju ulg i pozwolą na lepszą kontrolę uprawnień. W okresie przejściowym dawne matrykuły i legitymacje oraz zaświadczenia zachowają ważność.

## Uwaga Producentów bekondów.

Nowemiasto. Od 15 bm. biuro instruktora hod. Pom. Izby Rolniczej p. Inż. Raciborskiego, mieści się w Nowemmieście, ul. Łąkowska Nr. 8.

## Zjazd straży pożarnych w Toruniu.

Pierwszy ćwiczebny zjazd straży pożarnych województwa pomorskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 1 września br. w Toruniu. Rozpocznie go zbiórka na placu św. Katarzyny o godz. 7.30 po czym odbędzie się nabożeństwo o godz. 9 rano, a po wręczeniu sztandaru, dekoracji odznaczonych i przemówieniach zakończy program przedpołudniowy defiladą przy Dyrekcji Kolejowej.

Po południu odbędzie się o godz. 13-tej zawody na boisku miejskim przy ul. Gen. Bema w dziale pożarniczym, samarytańskim, st. o. p. gaz., wychowania fizycznego itd.

Komitet honorowy zjazdu stanowią p.p. Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis, biskup Okoniewski, inspektor armii gen. Norwid Neugebauer, dowódca OK. VIII. gen. Thommee, starosta krajowy Łącki, prezes Dyrekcji Kolejowej inż. Dobrzycki i prezes Zarządu Głównego Związku Straży Pożarnych inż. St. Twardo.

Na czele Komitetu wykonawczego stoi jako prezes Rady Okręgu wicewojewoda Mieczysław Starzyński.

## Z miasta i powiatu.

## Przedwyborcze zebranie robotnicze w Nowemmieście.

Dnia 18 sierpnia t. j. w niedzielę odbyło się w Nowemmieście w Hotelu Centralnym zebranie robotnicze, na które przybył również kandydat na posła wiceprezydent m. Grudziądz Michałowski. Zasadniczy referat o wyborach wygłosił p. Nowicki z Grudziądza. Prelegent omówił sposób głosowania, scharakteryzował poszczególne kandydatów do Sejmu i przedstawił zebranym kandydata na posła p. Michałowskiego z Grudziądza, który jest wybitnym znawcą spraw robotniczych, gdyż jako kierownik działu pracy i opieki społecznej w Grudziądzu stał się z robotnikami stykać, tworzył w Grudziądzu ogrodki działkowe i budował osiedla robotnicze.

W dyskusji zabierali głos wiceprezydent m. Grudziądza Michałowski, burmistrz Nowogomiasta Wachowiak oraz liczni robotnicy. Po dyskusji wszyscy robotnicy jednogłośnie uchwaliłi stanąć w dniu 8 września br. do urny wyborczej i oddać głos na kandydatę p. Michałowskiego. Ponieważ każdy z wyborców na dwa głosy przeto drugi głos postanowiono oddać na drobnego rolnika z pow. lubawskiego A. Serożyńskiego.

Po zatwierdzeniu spraw wyborczych przystąpiono do spraw organizacyjnych, które wykazały silny rozdźwięk wśród liczących organizacyj robotniczych. Wśród robotników widać było wolę stworzenia jednej zawodowej organizacji robotniczej, która by w oparciu o władzę państwową broniła interesów robotniczych.

## Z targu.

Nowemiasto. Na wczorajszym targu płacono za: funt masła 1,20-1,30, mendel jaj 80-85, funt pomidorów 20-25, wiązkę cebuli 0,5-1,0, marchwi 0,5 główkę kapusty 10-15, mendel ogórków 30-40, funt jabłek 10-15, funt gruszek 15-20, funt sliwek 30, para gołębi 50-60, kurczęta 50-1,20, kury 1,40-2,00 kaczki 1,30-2,00 Liny funt 60, okonki funt 20, szczupaki 50, węgorze 1,00, kartofle ctr. 1,60 zł.

## Otwarcie

## Czytelnia Ludowej w Lubawie.

Po kilkutygodniowej przerwie, w której czytelnia nasza została gruntownie uporządkowana i wyposażona w poważną ilość nowych książek wysokowartościowych wybitnych autorów, otwarta zostanie w bieżącym sezonie zimowym na życzenie czytelników

2 razy tygodniowo: we wtorki i piątki od godziny 6.30 do 7.30 wieczorem.

W związku z przebudową budynku Magistratu przeniesiona została Czytelnia nasza do budynku byłej

szkoły wydziałowej przy ulicy Poznańskiej (obok elektrowni)

gdzie nowotwarcie nastąpi we czwartek dnia

22-go sierpnia r.b. o godzinie 6.30 wieczorem.

Mamy nadzieję, że Szan. Czytelnicy zainteresują się tak, jak dotąd naszymi księgozbiorami, a opieszalszych towarzyszy, którzy jeszcze stronią od oświaty, raczą przekonać o pożyteczności i znaczeniu towarzystwa naszego i zachęcać ich do zapisania się na członka Towarzystwa i korzystania z obszernej biblioteki naszej.

Przy tej okazji składamy serdeczne podziękowanie towarzystwu Panien „Polek” które gorliwie współpracują z nami, znając doniosły cel oświaty, zajmuje się rozdawaniem książek w czasie dyżurów.

A więc czytelnicy we wtorki i piątki każdego tygodnia do nowego lokalu po nowe książki. Tow. Czytelnia Ludowych Okręg Lubawa.

## Do Braci rolników pow. Lubawskiego.

## KOLEDZY ROLNICY!

## Od Redakcji:

Akcja wyborcza się rozpoczyna — zamieszczamy poniżej nadesłaną nam charakterystyczną odezwę do rolników.

Dnia 8 września odbędą się wybory do Sejmu Rzeczypospolitej. Jest to sprawa bardzo ważna, bo ten Sejm będzie przez pięć lat stanowił prawa obowiązujące wszystkich obywateli. W Sejmie tym nie powinno brnąć przedstawicieli rolnictwa. My rolnicy stanowimy 75% ludności w kraju. Prawo głosowania posiada każdy obywatel, który ukończył 24 lata. Jeżeli pójdziemy gremjalnie do urny wyborczej i jako rolnicy oddamy głos swój na rolników, to będziemy mieli 75% rolników w Sejmie a wtedy polityka gospodarcza Rządu musi iść po linii interesów rolnictwa i musi się poprawić nasza dola. W miastach już rozpoczęła się agitacja wyborcza — już odbywają się zebrania i wiece. Jeżeli wieś nie dopilnuje sprawy i wstrzyma się od głosowania, mandaty poselskie zabiorą miasta a wieś będzie pozbawiona swoich przedstawicieli w Sejmie. Czy to będzie dobrze dla rolników, oszczędźcie rolnicy sami. Wstrzymując się od głosowania ukrepiemy bat na własną skórę.

Pamiętajmy, że jak sobie poświęlimy tak się wysypimy.

## Niefortunny występ Sergotta w Lubawie.

Dnia 17 sierpnia zwołał do Lubawy endeckie zebranie adwokat Sergott który też jako jedyny na tem zebraniu przewodniczył i przemawiał. Na Zebranie nie przybył nikt z poważniejszych sfer kupieckich, urzędniczych czy rzemieślniczych. Znany ze swojej zapalczywości prelegent wkrótce przeholował w swej demagogii i wiec został przez policję rozwiązany a niefortunny prelegent otrzymał jeszcze parę nieprzyjemnych epitetów od robotników, którzy odgętywali się od opieki nieproszonego opiekuna.

## Z sali sądowej.

Lubawa. W dniu 19-go sierpnia b.r. odbyły się w miejscowym Sądzie Grodzkim rozprawy karne, na których zapadły następujące wyroki:

Markuszewski Józef z Bratjana, za przywłaszczenie znalezionej łódki wartości 10 zł, skazany został na 1 m-c aresztu z zawiesz. na 2 lata oraz 5 zł kosztów sądowych. Kamiński Aleksander z Tuczek, za kradzież żyta wartości 10 zł, skazany na 1 i pół roku więzienia bez zawieszania.

Górski Jan z Omula, za przywłaszczenie znalezionej zegarka wartości 30 zł, skazany na 1 m-c aresztu z zawieszaniem na 2 lata.

Świetlik Zygmunt z Brodnicy, za używanie wody z strugi do wyrobu napojów chłodzących, skazany na grzywnę w kwocie 30 zł i 3 zł kosztów sądowych.

Makowski Franciszek z Nowogomiasta, oskarżony o wyplekanie chleba bez przepisanej wagi, z braku istotnych wymogów karygodnych i odnośnych przepisów ustawy, uniewinniony.

Zaleski Józef z Jelenia uniewinniony, z braku dostatecznych dowodów winy, od oskarżenia kradzieży uprzyty.

Rudzińska Marianna z Radomna, skazana za nielegalne przekroczenie granicy Państwa na 1 tydzień aresztu z zawiesz. na 2 lata.

Muszyńska Rozalja i Fedraun Leokadja z Radomna, skazane po 1 mies. aresztu z zawieszaniem na 3 lata, pierwsza — za kradzież sukni wartości 3 zł, druga — za nabycie tej sukni.

Ruciński Józef z Naguszewa, z braku dostatecznych dowodów winy oraz braku obiektywnego niebezpieczeństwa, uniewinniony od oskarżenia zmuszenia i groźby.

Klimowski Władysław z Jamielnika pow. działdowskiego, za kradzież 3 kur, skazany na 6 m-cy więzienia bez zawieszania.

Ruciński Leon z Ostaszewa, za kradzież żyta wartości 32 zł, skazany na 6 m-cy więzienia bez zawieszania. Brat jego Ruciński Alojzy, za współudział w tej kradzieży, skazany na 6 m-cy więzienia z zawieszaniem na 4 lata. Trzeci brat małoletni Ruciński Bernard, za współudział w tej kradzieży, upomniany. Ojciec wymienionych Ruciński Leon, za przyjęcie skradzionego żyta od swoich synów, skazany na 6 m-cy więzienia z zawieszaniem na 4 lata i na karę grzywny w kwocie 50 zł.

Kowalski Czesław z Ostaszewa i Bieńkowski Stanisław z Turzy Wielkiej, za zmuszenie, skazani po 6 m-cy więzienia z zawieszaniem na 3 lata.

## Z targu.

Lubawa. Na poniedziałkowym targu płacono za: funt masła 1,40-1,50 zł, mendel jaj 80-95 gr, litr borówek 40-50 gr, funt pomidorów 20-25 gr, miarkę jabłek 10-35 gr, miarkę gruszek 10-30 gr, miarkę fasoli 10-20 gr, miarkę strąków 20 gr, miarkę grzybów 15 gr, centnar kartofli 1,90-2,00 zł, wiązkę cebuli 5 gr, wiązkę marchwi 5 gr, wiązkę buraków 10 gr, główkę kapusty 5-20 gr, główkę kalafiorów 5-30 gr, mendel ogórków 25-40 gr, litr oleju rypsowego 1,20 zł, kaczki 1,50-2,00 zł, kury 1,00-2,00 zł, kurczęta 0,60-1,00 zł, para gołębi 50-80 gr. Bekony ctr. 40 zł, świnie tłuste ctr. 50 zł, prosięta parka 30 zł.

## Pijani żołnierze wszczęli krwawą bójkę.

Montowo. W niedzielę, dnia 18 bm. wieczorem w poczekalni stacji kolejowej w Montowie doszło do bójki pomiędzy urlopowanymi szeregowymi W. P. Antonim Mówińskim z Linowea, Alojzym Jankowskim z Montowa, a robotnikiem Władysławem Kamińskim z Grodziczna.

Żołnierze używali podczas bójki bagnetów, raniąc się wzajemnie, jak i Kamińskiego, któremu J. rozpruł bagnetem brzuch, tak iż wnętrzości wypłynęły na wierzch.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, iż wszyscy trzej znajdowali się w nietrzeźwym stanie. Bójka miała za przyczynę następujący incydent: robotnik Kamiński Wład. wchodząc do poczekalni stacji kolejowej w Montowie potrącił nieumyślnie szeregowego A. Jankowskiego. Podniecony alkoholem zareagował szer. J. na potrącenie tak brutalnie, iż z miejsca doszło do bijatyki.

W pewnym momencie szer. J. dobył bagnetu i zadał K. straszny cios w brzuch. Szeregowy Mówiński stając w obronie zranionego, dobył również broni i zranił kolegę

Im cięższa jest dola rolnika a tem silniej musimy zewrzeć nasze szeregi i dopilnować naszej sprawy przy wyborach. My osiadli poważni rolnicy musimy walczyć o poprawę swej doli tylko na legalnej drodze prawa — inna droga nie jest dla nas dostępna.

W okręgu wyborczym grudziądzkim, do którego należy nasz powiat, mamy 4 kandydatów rolników a mianowicie:

1) Łangowski Leon rolnik z Mileszew pow. Brodnica,

2) Serożyński Augustyn rolnik z Lektart pow. Lubawa,

3) Klatt Jan rolnik z Rychowa pow. Grudziądz,

4) Kazimiński Stanisław rolnik z Turznice pow. Grudziądz.

Wszyscy są to znani ze swej pracy społecznej rolnicy i dają gwarancję należytej obrony interesów rolnictwa w Sejmie. Nie wolno nam jednak rozbić naszych głosów. Każdy rolnik — rolniczka ma dwa głosy. Trzeba się zatem porozumieć i oddać głosy tylko na dwóch najlepszych kandydatów a wtedy obydwaj mandaty z naszego okręgu przypadną rolnikom.

## Głos Rolnika z pow. Lubawskiego.

swego bagnetem w lewe udo, przyczem sam zraniony został w czole. Wszyscy trzej awanturnicy ociekali krwią.

Policja zlikwidowała zajście. Obu szeregowych oddawiono do dyspozycji Posterunku Żandarmerji w Brodnicy. Odpowiadają oni będą przed Sędem Wojskowym. Zranionego Kamińskiego Wład. oddawiono do Szpitala pow. w Nowemmieście. Stan jego zdrowia jest bardzo poważny.

## Zabawa Związku Rezerwistów.

Pacóttowo. W niedzielę dnia 25. sierpnia br. Związek Rezerwistów w Pacóttowie urządza „LETNIA ZABAWĘ” w ogrodzie p. Kurowskiego. Zabawa rozpocznie się o godz. 15-tej na którą zaprasza wszystkich sympatyków Pacóttowa i okolicy Zarząd.

## Z dalszych stron.

## Niemiecki samochód przejechał porucznika W. P.

Dnia 17 b. m. obywatel niemiecki May Alfred, kupiec z Wilgersdorfu jadąc samochodem — z Prus Wschodnich do Niemiec, w Chojnicach najechał porucznika W. P. Waclawa Buba z I Bataljonu Strz.

Por. Buba ma złamaną nogę i został umieszczony w szpitalu w Chojnicach.

Władze prowadzą dochodzenia.

## Dwa wyroki śmierci w Bydgoszczy.

Bydgoszcz. Po dwudniowej rozprawie w wydziale karnym sądu okr. w Chojnicach, w godzinach wieczornych w sobotę dnia 17 bm. opublikowany został wyrok na sprawców morderstwa na osobie śp. leśniczego Tokarskiego.

Sąd skazał na karę śmierci morderców Jana Brzeske i Bernarda Trzcinińskiego.

Z pozostałych oskarżonych Florjana Szyprysa za usiłowanie zabójstwa leśniczego Sztormana na 5 lat i 3 miesiące więzienia oraz na utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 5. Inni oskarżeni, biorący udział w kłusownictwie, otrzymali kary od 2 do 9 miesięcy więzienia z zawieszaniem tych kar na przeciąg lat 3.

Jak w swoim czasie podawaliśmy, przed kilku miesiącami leśniczy śp. Tekarski wraz z leśniczym Sztormanem w czasie lustracji swego rewiru leśnego natknęli się na 6-ciu kłusowników, mieszkańców wsi Upiłki. Tokarski wezwał wówczas kłusowników do podniesienia w górę rąk. Zamiast tego kłusownicy odpowiedzieli strzałami w kierunku leśniczych, kładąc trupem na miejscu Tokarskiego, a raniąc ciężko Sztormana.

## Wyuratował troje tonących.

KOŁOMYA W czasie kąpieli w Prucie pod Kołomyją pocięto tonąć dwoje dzieci niej. Ziegenlauba. Na krzyk matki rzuciła się w wodę przechodząca brzegiem dziewczyna na ratunek, która również nie mogła się oprzeć falom i pocięła również tonąć.

W tym momencie nadbiegł bezrobotny szewc Stanisław Klusik, który z narażeniem własnego życia rzucił się na ratunek tonącym i pokolei wydobył wszystkie trzy osoby, które przywrócono do przytomności.

## Stan bezrobocia w Polsce.

Według danych biur pośrednictwa pracy przy Funduszu Pracy, na dzień 17-go bm. zarejestrowano na terenie Rzeczypospolitej, na dzień ten, ogółem 289.774 bezrobotnych, czyli o 5.166 bezrobotnych mniej aniżeli w tygodniu poprzednim.

## RUCH TOWARZYSTW.

## Baczność Reemigrantów!

Nowemiasto. W niedzielę dnia 25 Sierpnia, o g. 12 w poł. odbędzie się zebranie Reemigrantów w lokalu p. Swinarskiej (Rynek), na które się prosi wszystkich reemigrantów z miasta i pow. lubawskiego. Na zebraniu będą omawiane ważne sprawy. Zarząd.

## Cech szewski w Nowemmieście.

Kwartalne Zebranie Cechu szewskiego w Nowemmieście odbędzie się w niedzielę dnia 25 sierpnia br., o godzinie 2-giej po południu w zwykłym lokalu zebrania Zarząd.



### Skazanie księdza, który nie chciał naruszyć tajemnicy spowiedzi.

GLIWICE. W piątek 16 b. m. odbyło się kilka rozpraw przed specjalnym sądem w Gliwicach Sąd ten wydał wyrok m. in. na kupca Rudolfa Rotha z Zabrze skazujący go na 4 miesiące więzienia za to, iż w sklepie swym wyraził się do klientów, że musi płacić podatki, aby brutalny rząd w Niemczech miał za co organizować różne święta.

Przed tym samym trybunałem odpowiadał proboszcz katolickiej parafii Ługniana w pow. opolskim, ks. Franciszek Choroba. Według aktu oskarżenia jedna z jego parafjanek w czasie spowiedzi zapytała księdza prywatnie o radę, czy może posłać swego syna do obozu na roczne wiejskie roboty. Ks. Choroba prywatnie odradzał jej, twierdząc, że chłopiec wśród protestantów osłabi swą katolicką wiarę. Mąż tej parafianki dowiedziawszy się o tem zawiadomił niemiecką policję polityczną.

Przeciwko księdzu wygotowano akt oskarżenia. Prokurator domaga się surowego wyroku na ks. Chorobę, twierdząc, że rząd w Niemczech musi się bronić przed „politycznym katolicyzmem”. Według jego twierdzenia, ks. Choroba wyraził się ujemnie o urzędach państwowych do jakich należą po wsiach obozy pracy. Zdaniem prokuratora jest to podżeganie przeciwko państwu i jego urzędom. Sąd skazał ks. Chorobę na 2 miesiące więzienia i 500 marek grzywny.

W motywach tego wyroku podkreślił przewodniczący, iż wyrażenie się oskarżonego mogło osłabić zaufanie do Państwa. Tego rodzaju bowiem krytyka budzi nieufność do obecnego systemu rządowego w Niemczech. Poza tem surowy ten wyrok ma być ostrzeżeniem dla innych księży by nie krytykowali instytucji narodowo-socjalistycznych. Ks. Choroba w czasie rozprawy zasłaniał się tajemnicą spowiedzi, oświadczając, że jako obywatel niemiecki spełnia należycie wszystkie swe obowiązki narodowe. Nic to mu jednak nie pomogło, surowy wyrok zapadł.

### Za co skazano red. Schwerdsfegera na śmierć?

AMSTERDAM. Prasa tutejsza jako motyw skazania na śmierć naczelnego redaktora „Berliner Börsen Ztg.” dr. Schwerdsfegera, podaje ujawnienie przez niego treści t. zw. „poufnych redakcyjnych instrukcyj” ministerstwa propagandy jednemu z zagranicznych dziennikarzy.

### Samobójstwo włoskiego oficera aresztowanego w Gdyni.

GDYNIA. W sobotę aresztowano w porcie gdynskim Włocha Carlo Tossi'ego, radjotelegrafistę ze statku „Ercola”. Straż graniczna znalazła przy nim większą ilość przemycanego tytoniu. Tossi'ego skierowane do sędziego śledczego, który polecił osadzić Włocha w areszcie prewencyjnym. Pod eskortą strażników udał się Tossi do komisariatu głównego.

Tutaj w biurze dyżurnego przodownika, podczas załatwienia formalności przyjęcia aresztanta, radjotelegrafista włoski szybkim ruchem wyjął z kieszeni rewolwer i przyłożywszy lufę do piersi pociągnął za cyngiel. Zanim przodownik i strażnik r z u c i l i s i e k u niemu, rewolwer wypalił i Tossi runął na podłogę martwy. Kula przeszła mu piersi na wylot.

Przyczyną samobójstwa rest zapewne wybujała ambicja Włocha, który, jak się okazało, był oficerem włoskiego lotnictwa w rezerwie i nie mógł przeżyć wstydu, że go przyłapano na przemytnictwie.

### Otwarcie Targów w Królewcu.

Polska urządziła na nich własny pawilon.

KROLEWIEC W Królewcu nastąpiło otwarcie 23-cich niemieckich Targów wschodnich, w których ramach Polska wystąpiła z własnym pawilonem. Ekspozyty, zamieszczone dają przegląd głównie polskiej produkcji rolnej. Na uroczystość otwarcia przybył specjalnie minister gospodarki Rzeszy oraz przewodniczący banku Rzeszy, dr. Schacht, minister skarbu Schwerin-Krossigk.

Minister Schacht, otwierając targi, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zobrazował ciężkie położenie gospodarcze Rzeszy W zakończeniu mowca oświadczył, że państwo narodo-wo-socjalistyczne pragnie współpracować ze wszystkimi narodami.

### Wydalenie korespondenta PAT-a z Rosji.

MOSKWA Korespondent moskiewski Polskiej Agencji Telegraficznej i „Gazety Polskiej” Jan Otmara Berson otrzymał od komisariatu spraw wewnętrznych nakaz opuszczenia granic Z.S.R.R. w ciągu 3-ch dni.

Jako powód wydalenia podane zostały korespondencje p. Otmara-Bersona, zamieszczone w „Gazecie Polskiej”.

Wydalenie korespondenta PAT z Moskwy jest dowodem, iż Rosja sowiecka jest państwem, w którym normalna praca dziennikarska jest niemożliwa. P. Otmara w swoich korespondencjach z Rosji odznaczał się jak najdalej idącym obiektywizmem, opierając się w dużym stopniu na materiałach, które przynosiła prasa sowiecka.

Zdaje się, że ostateczną przyczyną represji rządu sowieckiego były korespondencje odsłaniające rolę Komiternu w zamieszkach rewolucyjnych we Francji. Widać z tego, w jak ścisłej łączności pozostają ze sobą Komitern i rząd sowiecki, skoro następstwem stwierdzenia faktu rewolucyjnej działalności Komiternu we Francji, potwierdzonej zresztą niedwuznacznie przez rządowe dzienniki rosyjskie, są tego rodzaju zarządzenia „odwetowe”.

### Obrzmił pożar wystawy w Berlinie.

Kilka hal wystawowych i radjostacja splonęły doszczętnie.

Berlin. Wczoraj wieczorem w wielkich halach wystawy na Kaiserdamni wybuchł olbrzymi pożar. Ogień w krótkim czasie ogarnął wszystkie zabudowania, stojące na wielkim placu. Pożar powstał w chwili gdy publiczność opuszczała wystawę. Z wielkim trudem udało się tłumy, zwiedzające wystawę wyprowadzić na ulicę. Płomienie sięgające kilkudziesięciu metrów przerzuciły się także na wielką wieżę radjową, mieszczącą się wśród zabudowań, której żelazna konstrukcja załamała się pod wpływem żaru.

Niezwłocznie po wybuchu na miejsce przybył minister propagandy dr. Goebbels w otoczeniu kilku wyższych urzędników ministerstwa.

### Czesi zamknęli „Dziennik Polski”.

MORAWSKA OSTRAWA. Dyrekcja policji w Mor. Ostrawie zawiesiła 19 bm. wydawnictwo „Dziennik Polski” na 6 miesięcy. Jest to już drugi wypadek zawieszenia tego pisma. Zawieszenie „Dziennika Polskiego” poprzedziła długotrwała akcja władz czeskich, mająca na celu podważenie podstaw materialnych wydawnictwa.

Od miesięcy „Dziennik Polski” był niemal codziennie konfiskowany i to z reguły po wydrukowaniu całego nakładu. Konfiskat tych było około 150. Ofiarne społeczeństwo polskie na Śląsku śpieszyło z pomocą, pozwalającą na egzystencję pisma, mimo nieustających przesładowań. Ponieważ przedtem władze czeskie zawiesiły szereg innych pism polskich na Śląsku, przeto ludność polska w Czechosłowacji, licząca ponad 150 tys. Polaków, pozbawiona została przez zawieszenie „Dziennika Polskiego” własnego słowa drukowanego.

Zawieszenie „Dziennika Polskiego” wywołało wielkie oburzenie w społeczeństwie polskim na Śląsku nad Olzą.

### Kary śmierci na porządku dziennym.

MOSKWA. W Kijowie w procesie przeciwko wyższemu urzędnikowi ukraińskiego komisariatu rolnictwa oskarżonych o nadużycia przy zakupie koni czterech głównych oskarżonych skazano na śmierć a pozostałych 24 na różne kary więzienia. Były wicekomisarz rolnictwa w Ukrainie sowieckiej Ogij został skazany na 5 lat obozu koncentracyjnego.

### PROGRAM RADJOWY.

Warszawa — czwartek 22. sierpnia

6.30—8.30 Audycja poranna 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.05 Wiad. met. 12.05 Dzień. połud. 12.15 Koncert z płyt 13.00 Chwilka dla kobiet 13.05 Płyty 15.15 Przegląd giełd. 15.25 Wiad. o eksp. polsk. 15.30 Świat bajek 16.00 Wesola aud. dla dzieci 16.15 Pieśni ludowe 16.35 Krótki recital fortep. 16.50 Codz. odcinek prozy 17.00 Koncert dla naszych lotników 18.00 Książka i wiedza 18.10 Minuta pojeździ 18.30 Dokąd jechać w święto? 18.40 Życie kult. i art. stolicy 18.45 Płyty 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Koncert reklam. 19.30 Płyty 19.50 Pog. akt. 20.00 Kącik dla młod. wiejsk. 20.10 Koncert 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 Obrazki z życia 21.00 Recital skrzyp. 21.30 Teatr Wyobr. 22.00 Wiadom. sport. ogólne 22.06 Wiad. sport. lokalne 22.10—23.30 Koncert 23.05 Wiad. met. dla kom. lotn.

Warszawa — piątek 23. sierpnia

6.30—8.30 Audycja porann. 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał. 12.05 Wiad. meteor. 12.05 Dzień. połudn. 12.15 Koncert 13.00 Chwilka dla kobiet 13.05 Muzyka (płyty) 13.30 Z rynku pracy 15.15 Przegląd giełdowy 15.25 Wiad. o eksp. polskim 15.30 Śpiew (płyty) 16.00 Pogadanka społeczna 16.15 Koncert ze Lwowa 16.35 Pogadanka dla chorych 16.50 Codz. odcinek prozy z Wilna 17.00 Recital fortepianowy 17.30 Wspomnienie o królu tenorów 17.40 Koncert mandolinistów 18.00 Reportaż z Krakowa 18.15 Cała Polska śpiewa 18.30 Skrzynka ogólna 18.40 Chwilka społ. 18.45 Wałce symf. (płyty) 19.05 Progr. na dz. nast. 19.15 Koncert reklam. 19.30 Recital śpiewaczy 19.50 Aktualny monolog 20.00 Skrz. rolnicza 20.10 Po jednej piosenke 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski 21.00—22.00 Koncert symfon. 22.00 Wiad. sport. ogólne 22.05 Wiad. sport. lokalne 22.10 Muzyka sal. 23.00—23.05 Wiad. meteor. dla kom. lotn.

### Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 19. VIII. 1935. Za 100 kg. płacono	
Żyto nowe i zdrowe	9,50 — 10,00
Pszonica	14,25 — 13,50
Jęczmień browarowy	13,50 — 14,50
Jęczmień jednolity	12,50 — 13,00
Owies	13,25 — 13,75
Otręby żytnie	7,25 — 7,75
Otręby pszenne (grube)	8,50 — 9,00
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorzycza	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	24,00 — 26,00
Groch Folgera	20,00 — 22,00

Giełda pieniężna. Bank Polski płacił w dniu 2. VIII. 1935 za dolary amerykańskie 5,28 —, funty szterlingów 26,20 franki szwajcarskie 178,05 franki francuskie 34,90 liry włoskie 43,70 floreny holenderskie 358,70

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemimieście n. Drw.  
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemimieście n. Drw.

### Ochotnicza Straż Pożarna w Tylicach

urządza swą

## LETNIĄ ZABAWĘ

dnia 25 sierpnia br. o godz. 4-tej po poł.

— w sali p. Stubeckiego w Tylicach —

O liezny udział proszą

ZARZĄD.

Przygrywa orkiestra salonowa.

### Pokój z kuchnią

lub dwa pokoje bez kuchni z większego mieszkania, bez mebli od 1. września potrzebne.

Kto? wskaże adm. GŁOSU.

### Mieszkanie

6-pokojowe z wszelkimi wygodami i przynależnościami od 1. 9. br.

do wynajęcia

przy ul. Kościuszki Nr. 3 parter — Nowemimieście.

### Do I. Komunii św.

Książeczki do nabożeństwa

Rożańce — Medaliki

Łańcuszki — Świece

Wielki wybór Przystępne ceny

POLECA

Księgarnia . . . Drukarnia

B. Miłoszewski — Nowemimieście.

### TORF

dobry, suchy sprzedaje

Majątek Hartówek

poecza Montowo

Cena za kłafę

na miejscu 7,50 zł,

z dostawą 10,— zł.

### Nauczycielka

do dziewczynki 10-letniej od roku szkolnego potrzebna

Zgł. w adm. „Głosu”

## TAPETY

najnowsze desenie  
w wielkim wyborze  
- - oraz wszelkie - -

## przybory malarskie

kupuje się najkorzystniej

w Drogerji

## „SANITAS”

KONRAD SKIBOWSKI - NOWEMIMIEŚCIE

ul. Sobieskiego Nr. 6. — Telefon Nr. 46.

### Formularze

poleca

Księgarnia

B. Miłoszewski

Nowemimieście

### Transport nowych

n a d s z e d ł

Stanisław Rost, Nowemimieście

— RYNEK 23. —

### K a r e t ę

w bardzo dobrym stanie sprzedam.

Kto? wskaże adm. GŁOSU.

### Przyjmę młodszych chłopców

uczniów szkolnych na pensję

Wasielowska

Nowemimieście

ul. Tylicka 5.

### Służącego

sumiennego potrzebuje od zaraz

Tułodziecki - Lubawa

### Ś l e d z i

(MATYSKI I MATJASY)

Stanisław Rost, Nowemimieście

— RYNEK 23. —